

**Wyrok z dnia 5 listopada 1998 r.**

**I PKN 401/98**

**Nieodbycie przez pracownika, u którego stwierdzono chorobę zawodową i pobierającego z tego tytułu rentę, przeszkolenia koniecznego do wykonywania pracy na stanowisku nie narażającym na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia oraz przedłużająca się, przerywana krótkotrwałymi okresami obecności w pracy, niezdolność do pracy spowodowana schorzeniem zawodowym, przy braku możliwości zaproponowania zatrudnienia innego rodzaju, uzasadnia wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę.**

Przewodniczący: SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 1998 r. sprawy z powództwa Teresy S. przeciwko Elektrowni „B.” w R. o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 14 maja 1998 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w punktach I.1 i II w ten sposób, że zmienił wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Bełchatowie z dnia 12 grudnia 1997 r. [...] i powództwo oddalił.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Bełchatowie wyrokiem z dnia 12 grudnia 1997 r. [...], zasądził od Przedsiębiorstwa Państwowego Elektrownia „B.” w R. na rzecz Teresy S. kwoty 2.353,35 zł jako odszkodowanie za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę oraz 68,68 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sąd ustalił, że powódka była zatrudniona u strony pozwanej od 1 lutego 1984 r. na czas nieokreślony na stanowisku samodzielnego referenta do spraw przewozów pracowniczych, a po powrocie z urlopu wychowawczego - od dnia 1 sierpnia 1993 r. - jako sprzątaczką.

Od dnia 20 lutego 1995 r. Teresa S. nie wykonywała pracy, albowiem decyzją terenowego Państwowego Inspektora Sanitarnego w B. stwierdzono u niej chorobę zawodową - zawodowe alergiczne zapalenie skóry. W lipcu 1995 r. powódka odmówiła przyjęcia zaproponowanej jej pracy na stanowisku dźwigowej. Po uzyskaniu opinii lekarskich o możliwości wykonywania pracy na oferowanym stanowisku, strona pozwana w dniu 31 lipca 1995 r. wypowiedziała Teresie S. warunki umowy o pracę i skierowała ją na kurs obsługi dźwigu. W dniach 2 sierpnia 1995 r. i 8 września 1995 r. powódka przyjęła zaproponowane stanowisko. W dniu 18 kwietnia 1996 r. została zaliczona do III grupy inwalidów, a od 25 kwietnia 1996 r. przyznano jej rentę inwalidzką z tego tytułu. W roku 1995 powódka chorowała do 1 sierpnia - 94 dni, we wrześniu - 22 dni, do 18 października - 12 dni, a od 18 października 1995 r. do 11 marca 1996 r. korzystała ze zwolnień lekarskich bez przerwy - 146 dni. W dniu 22 października 1996 r. strona pozwana wypowiedziała Teresie S. umowę o pracę, podając na uzasadnienie wypowiedzenia, brak uprawnień do obsługi dźwigu, częste korzystanie ze zwolnień lekarskich oraz brak innej oferty pracy.

W ocenie Sądu powództwo jest zasadne. Podane przyczyny wypowiedzenia powódce umowy o pracę, jakkolwiek konkretne i prawdziwe, nie uzasadniały wypowiedzenia. Teresa S. nie ukończyła kursu obsługi dźwigu, gdyż często chorowała, w związku z chorobą zawodową. Strona pozwana nie wykorzystała przewidzianej w art. 6 ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 46, poz. 201 ze zm.) możliwości utworzenia dla powódki, jako dla osoby niepełnosprawnej, odpowiedniego stanowiska pracy. Przywrócenie powódki do pracy nie byłoby jednak celowe skoro od początku nie chciała podjąć pracy na stanowisku dźwigowej i całe jej postępowanie zmierzało do tego, by pracodawca zmienił rodzaj pracy. Poza tym, absencja chorobowa jest czynnikiem faktycznie uniemożliwiającym powódce pracę, a jako inwalidka III grupy pobiera z tego tytułu właściwe świadczenie.

Obydwie strony zaskarżyły ten wyrok apelacją. Teresa S., podnosząc zarzut naruszenia art. 39 § 3 układu zbiorowego pracy dla pracowników przemysłu energetycznego wniosła o przywrócenie do pracy i zadośćuczynienie. Wywiodła, że powołany przepis zakazuje pracodawcy rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem, u którego stwierdzono niezdolność do dotychczasowej pracy z powodu choroby zawodowej. Strona pozwana zarzuciła sprzeczność ustaleń Sądu z treścią materiału zebranego w sprawie przez pominięcie dowodów potwierdzających fakt, że powódka

pomimo zdolności do pracy na stanowisku dźwigowej permanentnie unikała podjęcia tej pracy, nadużywając w tym celu zwolnień lekarskich i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, wyrokiem z dnia 15 maja 1998 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok w części zasądzającej na rzecz powódki odszkodowanie i przywrócił ją do pracy na poprzednich warunkach oraz zasądził na jej rzecz 784,45 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, odrzucając apelację powódki w zakresie żądania zadośćuczynienia i oddalając ją w pozostałej części oraz oddalił apelację strony pozwanej. Sąd stwierdził, że zarzut strony pozwanej co do unikania przez powódkę pracy i wykorzystywania w tym celu zwolnień lekarskich został podniesiony dopiero w apelacji, wobec czego nie może być brany pod uwagę jako przyczyna wypowiedzenia. Żadna z podanych przyczyn wypowiedzenia Teresie S. umowy o pracę nie jest prawdziwa. Powódka nie ukończyła kursu obsługi dźwigu, gdyż uniemożliwiła jej to choroba, a ponadto „w dacie wręczenia wypowiedzenia zmieniającego brak kwalifikacji był znany stronie pozwanej”. Choroba pracownika nie jest obiektywną przyczyną wypowiedzenia. Uzasadnia wypowiedzenie tylko wówczas, gdy w związku z nią dochodzi do dezorganizacji pracy. Tej okoliczności pracodawca nie podał jako przyczyny wypowiedzenia i nie wykazał w procesie. Skoro stanowisko dźwigowej nie zostało zlikwidowane, a powódka jest zdolna do wykonywania pracy tego rodzaju, to jej przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach jest celowe i możliwe. Oddalenie powództwa nastąpiło wobec tego z naruszeniem art. 45 § 2 KP.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 45 KP i art. 8 KP, a także naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 KPC, wniosła o jego zmianę przez oddalenie apelacji Teresy S. oraz uwzględnienie apelacji strony skarżącej i oddalenie powództwa. Elektrownia „B.” zakwestionowała prawidłowość ustalenia, że powódka nie ukończyła kursu obsługi dźwigu z powodu choroby. Jej choroba nie była ciągłą. Od sierpnia 1995 r. do października 1996 r. przebywała w pracy przez 90 dni. Szkolenie trwało około miesiąca, a szkolącym był pracownik Elektrowni pozostający w każdej chwili do dyspozycji szkolących się. Teresa S. nie uzyskała kwalifikacji niezbędnych do wykonywania pracy na uzgodnionym stanowisku z przyczyn od niej zależnych. Nadto, trudno wymagać od pracodawcy, by przez czas nieo-

graniczony zatrudniał pracownika na stanowisku, którego ten objąć nie chce i z powodu braku uprawnień objąć nie może. Zdaniem strony skarżącej, Sąd nie rozważył dostatecznie przyczyn udzielania powódce zwolnień od pracy i ich celu. Praca dźwigowej nie powinna powodować nawrotu lub pogłębienia choroby zawodowej. Powódka dążyła do wymuszenia na pracodawcy zmiany stanowiska, gdyż nie odpowiadała jej praca przy obsłudze dźwigu. Przywrócenie powódki do pracy na stanowisku dźwigowej byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem restytucji stosunku pracy, bowiem pomimo oświadczenia na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 maja 1998 r., że chce pracować na tym stanowisku, już 20 maja podała badającym ją lekarzom, że cierpi na lęk przed zamkniętą przestrzenią, co stanowi bezwzględne przeciwwskazanie do pracy w charakterze dźwigowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalenia stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, a także w poprzedzającym go wyroku Sądu pierwszej instancji, zostały dokonane przez oba Sądy w wyznaczonych w art. 233 § 1 KPC granicach swobodnej oceny dowodów. Jednak Sądy błędnie je oceniły i zakwalifikowały prawnie.

Teresa S. była zatrudniona u strony pozwanej na stanowisku sprzątaczkii. Po stwierdzeniu u powódki choroby zawodowej Elektrownia „B.” zaproponowała jej pracę na stanowisku dźwigowej. Strona pozwana wykonała zatem obowiązek przewidziany w art. 39 Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Energetycznego. Pracodawca nie miał natomiast obowiązku tworzenia dla powódki specjalnego stanowiska pracy na podstawie art. 6 ustawy z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Zaproponowane Teresie S. stanowisko pracy było bowiem, jak orzekli lekarze, odpowiednie ze względu na rozpoznane u niej schorzenie. Wykonując tę pracę nie była narażona na działanie czynników szkodzących jej zdrowiu. Warunkiem podjęcia przez powódkę pracy na stanowisku dźwigowej było odbycie kursu obsługi tego urządzenia. Teresa S. w okresie od dnia 2 sierpnia 1995 r. (przyjęcie po raz pierwszy oferty pracy na nowym stanowisku) do dnia 22 października 1996 r. (wypowiedzenie umowy o pracę), a więc przez ponad rok, kursu tego nie ukończyła. W tym czasie bardzo często chorowała, a przyczynę jej niezdolności do pracy stanowiły głównie dolegliwości dermatologiczne -

zawodowe alergiczne zapalenie skóry. Schorzenie to nie mogło pozostawać w związku z zatrudnieniem, skoro pracy sprzątaczką nie wykonywała od 20 lutego 1995 r. Z całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że pomimo formalnej zgody na zatrudnienie na zaproponowanym stanowisku dźwigowej, Teresa S. faktycznie pracy tej podjąć nie chciała (zmieniała oświadczenia co do jej przyjęcia, podejmowała starania o zatrudnienie na innym stanowisku, wskazywała przeszkody w wykonywaniu pracy tego rodzaju, czyniła zabiegi o uzyskanie orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak zdolności do świadczenia pracy w charakterze dźwigowej). Trafnie podniosła strona pozwana, że ustalenie przez Sąd przyczyn nieuzyskania przez powódkę kwalifikacji koniecznych do wykonywania pracy na stanowisku dźwigowej nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym. Jej nieobecność w pracy nie była nieprzerwaną. W przerwach między zwolnieniami lekarskimi mogła więc, jeżeli nawet nie ukończyć trwającego około miesiąca kursu, to na pewno go rozpocząć. Nie jest zrozumiałym argument Sądu, że brak kwalifikacji koniecznych do wykonywania pracy dźwigowej nie obciąża powódki, gdyż pracodawcy był on znany w chwili wypowiedzenia warunków pracy i płacy. Był pracodawcy znany i dlatego skierował powódkę na stosowne przeszkolenie. Skoro zaproponowane powódce stanowisko nie było faktycznie obsadzone przez ponad rok z przyczyn leżących po jej stronie, a pracodawca nie dysponował innym stanowiskiem pracy, które nie tylko zaspokajałoby aspiracje zawodowe Teresy S., ale także odpowiadało jej kwalifikacjom i stanowi zdrowia, to wypowiedzenie umowy o pracę było uzasadnione. Wypowiedzenie umowy o pracę jest bowiem zwykłym sposobem rozwiązania bezterminowego stosunku pracy. Jego zasadność należy oceniać z uwzględnieniem zarówno obiektywnych racji i potrzeb pracodawcy, jak i okoliczności dotyczących pracownika - zwłaszcza jego stosunku do obowiązków (w tym także dbałości o dobro zakładu pracy oraz przestrzegania zasad współżycia społecznego). Nieprawidłowy jest pogląd Sądu drugiej instancji, jakoby pracodawca nie mógł w postępowaniu wszczętym wskutek odwołania pracownika od wypowiedzenia wskazywać także innych niż podane w piśmie zawierającym oświadczenie woli o wypowiedzeniu przyczyn uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie. Oceniając, że w ustalonym stanie faktycznym wypowiedzenie Teresie S. umowy o pracę nie było uzasadnione, Sądy obu instancji naruszyły art. 45 KP.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>15</sup> KPC, orzekł jak w sentencji.

